

Agnieszka Wentrych, *Kiedy przedszkolak „nie chce się uczyć”... O motywowaniu dzieci do uczenia się, „Blżej Przedszkola”, 2019, nr 10, s. 22–25.*

W publikacji Agnieszki Wentrych poruszony został temat motywacji do uczenia się u dzieci w wieku przedszkolnym. Autorka przekazuje pewne wytyczne pomagające wspierać prawidłowy rozwój przedszkolaków w zakresie uczenia się, nabywania nowej wiedzy. Głównym problemem jest więc pytanie „Jak motywować dzieci do nauki?”. Jest to dość istotny obszar naszego życia i każdy rodzic chciałby, aby jego dziecko doskonale sobie z nim radziło. Podjęty przez autorkę temat powinien zainteresować każdego rodzica oraz oczywiście każdego nauczyciela przedszkola.

Autorka omawia kwestię trudności w nauce dziecka w wieku przedszkolnym. Bardzo trafnie podkreśla, że ile razy spotyka się z owym sformułowaniem, nie zawsze rozumie, o co chodzi. Wielu rodziców wskazujących na to zjawisko, utożsamia je z myleniem przez dziecko liter, kolorów, brakiem chęci robienia ćwiczeń z książki, niechęcią do długiego skupienia uwagi. Przedszkolak uczy się głównie przez zabawę, następuje naturalny rozwój, samodzielne poznawanie świata i eksperymentowanie. A. Wentrych stawia tezę, że dzieci nie trzeba szczególnie motywować do nauki, gdyż nabywanie nowej wiedzy jest podstawową aktywnością oraz prawidłowością rozwoju kilkulatek. Pojawia się więc pytanie, co my, dorośli, możemy zrobić, żeby nie stłumić u dziecka tej naturalnej motywacji do uczenia się.

Dziecko jest zafascynowane każdą nowo napotkaną rzeczą, codziennie chłonie nową wiedzę. Nie zawsze obiektem zainteresowania jest to, czego oczekuje rodzic. Przedszkolak jest samodzielnym eksploratorem otaczającego środowiska. Doświadczając i eksperymentując, może wykazywać także pewne trudniej akceptowalne zachowania, np. niszczenie zabawek, rzucanie nimi, pisanie po ścianach. W omawianym tekście została podkreślona rola dorosłego, który ma towarzyszyć dziecku w tej przygodzie przez tłumaczenie, komentowanie, wspieranie, gdy jest taka konieczność, pomaganie w poznawaniu świata przez tworzenie bezpiecznej atmosfery.

Autorka zwróciła także uwagę na błędy dydaktyczne, które mogą wystąpić w procesie wychowywania dzieci. Są to m.in.: oczekiwanie uczenia się w formie odtwórczej, porównywanie osiągnięć dzieci, niedopuszczanie myśli o tymczasowej niechęci dziecka do nauki, oczekiwanie skupienia uwagi przez długi czas (więcej niż 15 minut) i wytrzymałości emocjonalnej dziecka. Przedszkolak ma przecież tylko kilka lat i nie jest w stanie pracować jak dorosły człowiek. Potrzebuje całkiem innych warunków do nauki. Jego trudności mogą mieć nie tylko motywacyjny charakter, ale także mogą pojawić się problemy z odpowiednim zaangażowaniem w zabawy i ćwiczenia edukacyjne. Autorka wymienia więc trzy przyczyny takich problemów: przyczyny zdrowotne — problemy ze

wzrokiem, słuchem lub inne; przyczyny rozwojowe — niepełnosprawność intelektualna, niedojrzałość układu nerwowego, integracji sensorycznej oraz przyczyny środowiskowe — deprivacja potrzeb, brak treningu poznawczego, zaniedbania, przestymulowanie multimediami, które może wywołać zakłócenia koncentracji uwagi oraz przetwarzania bodźców.

A. Wentrych zawarła w swoim tekście także pewne rady, jak należy pracować z dzieckiem, aby mogło przezwyciężyć owe trudności i zwiększyć motywację do uczenia się. Przede wszystkim zwraca uwagę na rolę wzmocnień pozytywnych, czyli nagród w postaci pochwał, pozytywnej informacji zwrotnej, dobrego słowa. Ponadto ważna jest aranżacja dogodnej atmosfery dla dziecka, tzn. odcięcie go od potencjalnych źródeł bodźców rozpraszających oraz pozostawienie możliwości dokonania przez dziecko wyboru ćwiczeń. Należy także stawiać jasno określone pytania i zasady, postępować konsekwentnie.

Co więcej, autorka podkreśla rolę rodzica w procesie rozbudzania motywacji przedszkolaka do uczenia się. Autorka zaleca rodzicom „wejść w skórę dziecka”, myśleć jak dziecko, zaciekawiać je otaczającym światem oraz wykorzystywać codzienny czas na zabawy.

Artykuł *Kiedy przedszkolak „nie chce się uczyć”... O motywowaniu dzieci do uczenia się* jest pozycją wartościową, godną uwagi każdego interesującego się ową tematyką. Tym, co ma ogromne znaczenie, jest w mojej opinii wyartykułowanie prawidłowości rozwojowych dziecka. Uświadomienie sobie tego, na jakim stopniu rozwoju i umiejętności znajduje się przedszkolak, ma niebagatelny wpływ na zrozumienie jego zachowania i udzielaną mu pomoc w procesie stawania się coraz lepszym i mądrzejszym każdego dnia. Wielu rodziców — często z niewiedzy — popełnia błąd, zmuszając dziecko do nauki. Nie mają oni świadomości, że skupienie się dziecka przez krótką chwilę wymaga od niego ogromnego wysiłku lub wręcz jest czasami niemożliwe. Dzieci, które nie zaspokajają oczekiwań rodziców, są uważane za niechętne do nauki, mające problemy z uczeniem się.

Co więcej, bardzo trafne jest stwierdzenie, że zadaniem dorosłych nie jest motywowanie dziecka, lecz zadbanie o to, by tej motywacji nie utraciło. U każdego prawidłowo rozwijającego się przedszkolaka występuje chęć poznawania świata. Jest ona czymś naturalnym, rozwija się w indywidualnym stopniu i tempie. Wartościowe jest także przedstawienie w artykule podpowiedzi, w jaki sposób pokonać trudności motywacyjne u dzieci. Każde z nich to osobna, niepowtarzalna indywidualność, powinniśmy zatem działać zawsze z ideą jego dobra i stworzenia mu najlepszych warunków do naturalnego rozwoju.

W omawianej publikacji autorka skupiła się głównie na roli rodzica w całym procesie pielęgnowania dziecięcej motywacji do uczenia się. Moim zdaniem

zabrakło tu spojrzenia ze strony nauczyciela przedszkola, który odgrywa ważną rolę w edukacji dziecka. Warto byłoby też przestrzec przed błędami w tym zakresie, które może popełnić nauczyciel.

Anna Gicala
ORCID: 0000-0002-6597-1866
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
w Krakowie